

Instytut Pamięci Narodowej

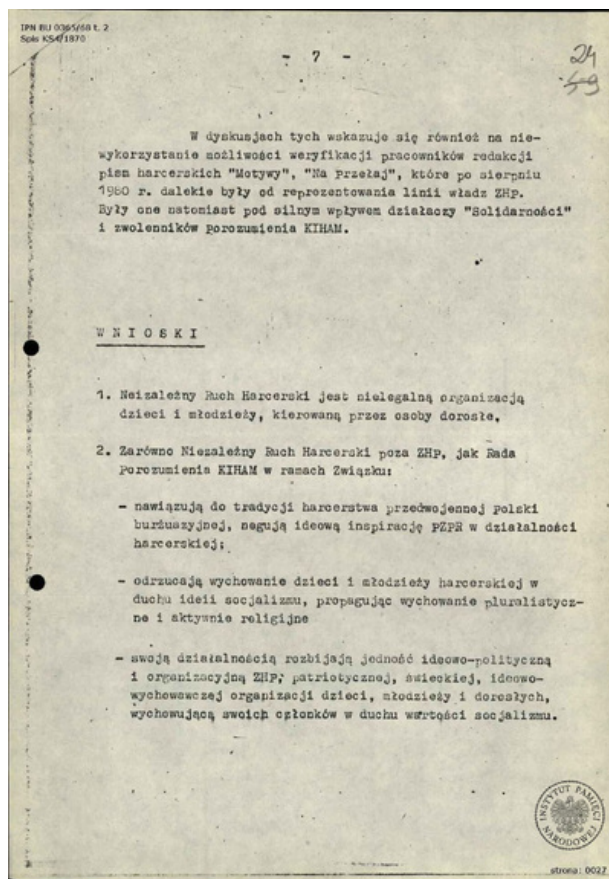
<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/196014,Marcin-Kapusta-Harcerska-Solidarnosc-Od-legalizacji-do-delegalizacji.ht>
ml
21.05.2024, 14:11

Marcin Kapusta: Harcerska Solidarność. Od legalizacji do delegalizacji

26 czerwca 1982 r. władze ZHP zdelegalizowały Radę Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego czyli strukturę kierowniczą „harcerskiej Solidarności”.

Sierpniowe dni roku 1980 i okres bezpośrednio po nim następujący były wyzwaniem dla ruchu harcerskiego, a zarazem momentem walki o jego kształt. Nieformalne kontakty, głównie pomiędzy instruktorami warszawskimi i krakowskimi, którym szczególnie bliskie były tradycyjne ideały służby Bogu, Polsce i bliźnim trwały przed Sierpniem. Miały one niebagatelny wpływ na wydarzenia, do których doszło jesienią 1980 r.

W październiku ogłoszony został „List instruktorów środowiska krakowskiego”, wyznaczający program odrodzenia harcerstwa. W inicjatywie tej uczestniczyło grono instruktorów z Krakowa, m.in. Kazimierz Wiatr, Stanisław Krawczyński, Jerzy Parzyński. List stał się deklaracją programową powstającego ruchu, żądającego niezależności i samodzielności ZHP. Natomiast w Warszawie zrodził się pomysł sformalizowania działania poprzez utworzenie kręgu instruktorskiego. Pierwsze Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM) powstały jesienią. Niedługo później, dla skoordynowania ich działania w skali ogólnopolskiej, utworzono Porozumienie Kręgów, którego pracą kierowała rada ze Stanisławem Czopowiczem jako przewodniczącym.



Fragment opracowania SB ze stycznia 1982 r. (z zasobu IPN)

Celem KIHAM była głęboka odnowa ZHP – przede wszystkim powrót do programu wychowawczego opartego na tradycyjnych ideach, wychowaniu religijnym, patriotycznym, braterstwie, społecznej pracy instruktorów. Powrót do prawdy i wartości.

Kolejne miesiące miały na intensywną pracę i rozwoju niezależnej działalności wydawniczej. Były także okresem konfrontacji z etatowym aparatem ZHP.

Gorąca jesień 1981 roku

W okresie „karnawału Solidarności” największym przedsięwzięciem KIHAM był Jubileuszowy Zlot Harcerstwa, zorganizowany we wrześniu 1981 r. na krakowskich Błoniach. Choć był oficjalnym przedsięwzięciem ZHP, to miał inną niż dotychczasową formułę – był zlotem zastępów. I co niezwykle ważne po raz pierwszy masowa, ogólnopolska akcja nie była narzucona odgórnie.

Podczas Zlotu szczególnymi chwilami było ognisko na Skałkach Twardowskiego z gawędą naczelnika Szarych Szeregów Stanisława Broniewskiego „Orszy”, a także msza święta w katedrze wawelskiej, której przewodniczył bp Jan Pietraszko, dawny kapelan harcerski. W prezbiterium pochyliły się harcerskie sztandary, w jednym szeregu stanęli seniorzy pamiętający pierwsze lata harcerstwa w odrodzonej po zaborach ojczyźnie i młodzi harcerze.

Jesienią trwały rozmowy KIHAM z władzami ZHP, m.in. w sprawie przywrócenia dawnego systemu pięciu stopni harcerskich – od młodzika/ochotniczki do harcerza/harcerki Rzeczypospolitej oraz zasad etycznych dla instruktorów. Zaostrzył się spór o treść przyrzeczenia harcerskiego. W październiku we Wrocławiu KIHAM przyjął stanowisko dopuszczające przyjmowanie przyrzeczenia zgodnego z przedwojennym brzmieniem, jakże innego niż formalnie obowiązujące.

Okres ten to zarazem przygotowania do Pogotowia Zimowego Harcerki i Harcerzy – akcji, w ramach której harcerze w trudny zimowy czas (zapowiadano surową zimę) mieli pełnić służbę, nieść pomoc bliźnim w potrzebie. Przedsięwzięcie nawiązywało do harcerskiego Pogotowia Wojennego z 1939 r. Informacja o nim została ogłoszona w dniu 18 października, a kierownictwo powierzono Ryszardowi Wcisło. Uzyskano wsparcie Kościoła oraz „Solidarności”. Grudniowe dni pokazały, jak szybko i jak bardzo ta harcerska pomoc okazała się potrzebna.

Po wprowadzeniu stanu wojennego, którego konsekwencją było m.in. drastyczne ograniczenie swobód obywatelskich ZHP nie został zawieszony, jak uczyniono z wszystkimi niezależnymi od władz organizacjami i stowarzyszeniami. Traktowany był jako formalnie autonomiczna organizacja młodzieżowa, mogąca – podobnie jak ZMW, ZSMP i ZSP – prowadzić swoją działalność. Rada Naczelna ZHP udzieliła poparcia Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego, która sprawowała faktyczną władzę w Polsce. Kilka lat później, w 1985 r. ówczesny naczelnik ZHP, który zastąpił na tej funkcji Andrzeja Ornata tak miał wspominać tamtą decyzję:

„Potwierdzeniem naszej dojrzałości politycznej oraz odpowiedzialności za powierzoną młodzież było poparcie udzielone w dniu 13 grudnia 1981 r. przez Radę Naczelną ZHP Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego. W trudnym 1981 r. potrafiliśmy zachować tożsamość (...). ZHP nie odstąpił od zasad określających jego socjalistyczny, świecki charakter”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)